

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 lutego 2019 r.,
sprawy **B. K. G.**
skazanego z art. 158 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. akt IX Ka [...],
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r., uznał m.in. oskarżonego B. K. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 158 § 1 k.k. i skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego, w której obok zarzutów obraży art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k., alternatywnie zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, której dolegliwość przekracza stopień winy, co doprowadziło do wymierzenia kary nieodpowiadającej jej celom i nieuwzględniającej ustawowych dyrektyw wymiaru kary, w tym m.in. motywacji i niekaralności oskarżonego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w W. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że złagodził orzeczoną wobec B. K. G. karę pozbawienia wolności do roku i 4 miesiące, a w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca B. K. G.. Zaskarżył go w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., „poprzez wydanie przez Sąd Okręgowy wobec skazanego B. K. G. orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, polegającego na zmianie wyroku Sądu I instancji, poprzez obniżenie wymierzonej skazanemu kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności do kary roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, tj. w stopniu nieadekwatnym do istotnej zmiany okoliczności, która nastąpiła w niniejszej sprawie, gdyż po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji, w wyniku postępowania mediacyjnego doszło do zawarcia ugody pomiędzy wówczas oskarżonymi a pokrzywdzonym – skazany B. K. G. przeprosił pokrzywdzonego, zaś pokrzywdzony przeprosiny te przyjął, co w ocenie skazanego winno skutkować obniżeniem kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w większym stopniu aniżeli jedynie o dwa miesiące, a co w konsekwencji powoduje, iż wyrok Sądu Okręgowego wydany wobec skazanego jest rażąco niesprawiedliwy”.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego B. K. G. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że skarżący błędnie przyjmuje, iż Sąd Okręgowy wydał rażąco niesprawiedliwe orzeczenie, jako że złagodził skazanemu karę w stopniu nieadekwatnym do istotnej zmiany okoliczności, a mianowicie zawarcia ugody pomiędzy oskarżonym i współoskarżonymi

a pokrzywdzonym w wyniku postępowania mediacyjnego, po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji. Tymczasem, zgodnie z art. 440 k.p.k. sąd odwoławczy zobligowany jest do zmiany zaskarżonego orzeczenia lub jego uchylenia (ograniczonego do wypadków z art. 437 § 2 k.p.k. zdanie drugie), niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, gdyby jego utrzymanie w mocy było rażąco niesprawiedliwe. Zatem rażąco niesprawiedliwe może być utrzymujące w mocy orzeczenie sądu odwoławczego, a nie orzeczenie korygujące, jak przyjmuje skarżący, choć oczywiście wykładnikiem tego stanu jest treść zaskarżonego orzeczenia.

Po drugie, stan rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia może wywoływać uchybienie mieszczące się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile jego waga i charakter jest taki, że czyni to orzeczenie niesprawiedliwym i to w stopniu rażącym. Obowiązkiem sądu odwoławczego jest skontrolowanie sprawy, także pod kątem treści zawartej w przepisie art. 440 k.p.k., a więc ustalenia, czy utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, w sytuacji niezasadności wniesionego środka odwoławczego, nie będzie rażąco niesprawiedliwe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II KK 47/10, OSNwSK 2010/1/918).

Z tego obowiązku w niniejszej sprawie, Sąd odwoławczy wywiązał się prawidłowo. Rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze, słusznie uznał, że w tym wypadku, niezależnie od nietrafności – co do zasady – zarzutu rażącej niewspółmierności kary, konieczne jest dokonanie korekty orzeczenia „tylko i wyłącznie na skutek okoliczności, jakie zaistniały po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy”. Okolicznościom tym – szczegółowo wskazanym na s. 12 uzasadnienia wyroku, powtórzonym w kasacji – nadał odpowiednią rangę. Słusznie bowiem przyjął, iż fakt przystąpienia do mediacji i zawarcia ugody z pokrzywdzonym jakkolwiek istotny, nie może być interpretowany w sposób nadmierny, jak to czyni skarżący w kasacji. Tym bardziej, w sytuacji gdy doszło do tego dopiero w końcowym etapie kilkuletniego postępowania. Podobnie aktualna (ustabilizowana) sytuacja życiowa skazanego, nie może niwelować okoliczności przedmiotowych popełnionego czynu, jak i znaczącego stopnia demoralizacji, wyrażającego się siedmiokrotną karalnością.

W tych okolicznościach, Sąd odwoławczy w sposób właściwy przeprowadził kontrolę sprawy, także pod kątem treści zawartej w przepisie art. 440 k.p.k. i słusznie ustalił, że utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy co do orzeczenia o karze, jej wymiaru (wysokości), w sytuacji niezasadności wniesionej apelacji, byłoby rażąco niesprawiedliwe, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie, adekwatną do zmiany okoliczności.

Powyższe, jak również okoliczność, że podniesione w kasacji uchybienie nie dotyczy tej części orzeczenia sądu odwoławczego, które mogło być oceniane jako „rażąco niesprawiedliwe”, uprawniało do uznania sformułowanego w kasacji zarzutu rażącej obrazy art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. za bezzasadny w stopniu oczywistym.

Z tych względów, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.